

## #35. KOMUNIA RADOŚCI I PROBLEMÓW

Do odczytania w niedzielę 21 maja 2023 r.

Wielu z nas myśli sobie, że aby modlitwa była „lepszą”, „skuteczniejszą”, trzeba zrobić coś szczególnego, nadzwyczajnego albo pojechać w jakieś miejsce, gdzie Bóg „lepiej” wysłuchuje naszych prośb. Takie myślenie graniczy niemal z magią i nie ma nic wspólnego z nauką Ewangelii, która pokazuje nam, że sekretem skutecznej modlitwy jest zjednoczenie, czyli komunია z Jezusem. On sam mówi: *„Jeżeli we Mnie trwać będziecie, a słowa moje w was, to proście, o cokolwiek chcecie, a to wam się spełni. Ojciec mój przez to dozna chwały, że owoc obfity przyniesiecie i staniecie się moimi uczniami”* (J 15, 8).

Skoro bycie zjednoczonym jest tak ważne, zastanówmy się dziś, na czym polega trwanie w Jezusie i jak można się z Nim jednoczyć. Natomiast za tydzień dowiemy się jakie są skutki tego zjednoczenia.

Sam Jezus przybliżył nam zjednoczenie z Bogiem przez obraz winnego krzewu. Tak, jak poszczególne gałązki są wszczepione w krzew, tak i my mamy być zjednoczeni z Bogiem i trwać w Nim. „TRWAĆ” (gr. menein) jest jednym z ulubionych słówek św. Jana, które można przetłumaczyć również jako przebywać, mieszkać, być, żyć. Trwać w Jezusie, to znaczy mieszkać z Nim, a mieszkać można na kilka różnych sposobów. O który z nich chodzi dziś Jezusowi?

Nie jest to zjednoczenie na zasadzie współlokatora na stacji, gdzie każdy ma swój pokój, a relacje pomiędzy mieszkańcami są luźne. W takim wypadku każdy z nas, ja i Jezus, mamy swoje pokoiki, czyli życie. Czasem spotykamy się na korytarzu, czyli w kościele. Kulturalnie i grzecznie wymienimy się serdecznościami, a po tym wracamy do swojego życia. Czy to jest komunია z Jezusem? Raczej nie. Jest to po prostu grzeczne mieszkanie obok siebie.

Można też wynajmować od kogoś mieszkanie. Właściciel raz na jakiś czas przychodzi do mieszkania, żeby sprawdzić, czy wszystko w porządku, wykonać jakieś bieżące remonty i pobrać czynsz. Niby dom jest mój, ale jednak pełne prawo ma do niego właściciel, który gdy narozrabiam lub nie zapłacę, może mnie z niego wyrzucić. Nie czuję się jak domownik, a wizytę właściciela traktuję jako przymus i obowiązek.

W taki sposób również można wyobrażać sobie komunię z Jezusem. Gdy jestem grzeczny i regularnie płacę (modlę się, jestem dobrym człowiekiem), dostaję w nagrodę „komunię”. Zapłaciłem to należy mi się! Coś jak umowa - zlecenie na jeden raz. Komunია nie jest wtedy jakąś głębszą relacją, tylko chwilą spotkania z Właścicielem mojego życia, gdy czegoś potrzeba któremuś z nas (remont, zapłata, usterka...). Na co dzień Gospodarz nie jest zbyt mile widziany, ale ponieważ nie stać mnie na inne mieszkanie (życie), gdy już przyjdzie, trzeba Go ugościć i na chwilę przyjąć do siebie. Lepiej z Nim żyć w zgodzie, bo to w końcu Właściciel.

Komunია z Jezusem to po prostu wspólne życie z Nim. Ty dzielisz z Nim CAŁE swoje życie i On dzieli z tobą CAŁE swoje życie. On jako domownik może wejść wszędzie, w każdej chwili, do każdego pokoju w Twoim życiu. Może coś pozmienić, poprzestawiać, bo jest DOMOWNIKIEM. Może mieszkać i być u Ciebie, bo jest Twoim domownikiem, a nie przelotnym gościem.

Tak samo swobodnie możesz czuć się ty wchodząc w życie TRÓJCY ŚWIĘTEJ. Możesz tam wejść i po prostu być, poznawać, rozmawiać, cieszyć się Bogiem. „Dom Boga” (Trójca Święta) jest twoim domem. To, co należy do Boga jest również twoje. Czegoś ci potrzeba? Jakiegoś daru Ducha Świętego, jakiejś łaski? Proszę bardzo, wchodzisz i bierzesz, bo skoro żyjesz z Bogiem w jedności, znacie się, dbacie o siebie, wiesz co leży na której półce i wiesz, że jest to dla ciebie.

Skoro już wiemy, że sekretem zawsze skutecznej modlitwy jest takie zjednoczenie z Nim, że w Jego sercu czujesz się jak u siebie w domu i bierzesz z Niego wszystko, co jest ci potrzebne, zastanówmy się teraz, w jaki sposób możemy się z Nim jednoczyć. Intuicja nam podpowiada, że skoro to zjednoczenie ma trwać cały czas, to znaczy, że ma obejmować najważniejsze sfery naszego życia: modlitwę, codzienność i sakramenty.

Te trzy sposoby jednoczenia się z Jezusem (Eucharystia, modlitwa osobista i codzienne życie) są jak naczynia połączone – jedno wynika z drugiego i do niego prowadzi. Dobra modlitwa osobista będzie prowadziła cię do naśladowania Jezusa w codzienności i do Eucharystii. Eucharystia natomiast będzie karmiła twoją modlitwę codzienną i dawała ci siły w codzienności, abyś w swoich myślach, konkretnych uczynkach i postawach jednoczył się z Jezusem.

Zastanów się dziś, w którym obszarze twojego życia najmniej jednoczysz się z Jezusem i poproś Go dziś przyjmując Komunię świętą, aby to sakramentalne zjednoczenie skutecznie pomogło Ci w jednoczeniu się z Jezusem na modlitwie osobistej oraz w codzienności.